

CHIŃSKIE MYŚLIWCE "PRZYWITAŁY" AMERYKAŃSKĄ DELEGACJĘ NA TAJWANIE

Na Tajwanie wylądował najwyższy rangą amerykański urzędnik od przeszło dekady, co niemal od razu wywołało reakcję Pekinu. W pobliżu tajwańskiej przestrzeni powietrznej, tuż przed spotkaniem sekretarza zdrowia Stanów Zjednoczonych z prezydentem Republiki Chińskiej na Tajwanie (uznawanej przez Chiny za "zbuntowaną prowincję"), pojawiły się chińskie samoloty bojowe.

Chińskie myśliwce umownie przywitały amerykańskiego sekretarza zdrowia i opieki społecznej Alexa Azara, który odwiedził Tajwan w ramach wyjątkowo wysokiej rangą amerykańskiej wizyty (przyleciał na pokładzie maszyny U.S. Air Force C-40B). Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza wysłała bowiem w rejon Cieśniny Tajwańskiej formację złożoną z maszyn Chengdu J-10 oraz Shenyang J-11. Strona tajwańska potwierdziła, że ruch maszyn chińskich w powietrzu był dokładnie monitorowany przez tamtejsze siły zbrojne. Dotyczyć to miało zarówno maszyn tajwańskich sił powietrznych (najpewniej F-16), ale też systemów naziemnych pocisków przeciwlotniczych, odpowiadających za obronę przeciwlotniczą wyspy.

Czytaj też: [Tajwan ćwiczy obronę wyspy](#)

Należy mocno podkreślać, że sekretarz zdrowia jest najwyższym rangą amerykańskim aktywnym politykiem administracji prezydenckiej, który przybył do Republiki Chińskiej niemal od 1979 r. (przy czym w 2014 r. administracja Baracka Obamy wysłała na Tajwan Ginę McCarthy, będącą wówczas szefową U.S. Environmental Protection Agency). Pekin zapowiedział przy tym podjęcie niedoprecyzowanych środków, w celu odpowiedzi na tego rodzaju postępowanie władz w Waszyngtonie. Rzecznik chińskiego MSZ, Zhao Lijian, przestrzegł ponownie Stany Zjednoczone przed kontynuowaniem oficjalnych relacji z przedstawicielami Tajwanu.

Czytaj też: [Tajwan będzie modernizować łączność](#)

Co więcej, wspomniane chińskie maszyny bojowe miały pojawić się w pobliżu styku przestrzeni powietrznych Chin i Tajwanu niemal tuż przed rozpoczęciem spotkania amerykańskiego urzędnika z prezydentem Republiki Chińskiej na Tajwanie Tsai Ing-wen. Ta ostatnia jest znana z utrzymywania ostrego kursu względem władz w Pekinie i dla Chin nie jest generalnie uznawana za kontynuatorkę zbliżenia chińsko-tajwańskiego.

Chiny już wcześniej nasiliły swoje loty patrolowe i misje powietrzne wokół Tajwanu, o czym częstokroć informowano w toku 2020 r. Jednocześnie, chińskie siły zbrojne zapowiedziały kolejne ćwiczenia morskie w regionie. Lecz strona tajwańska nie pozostaje bierna względem polityki pokazu siły i

również, w miarę swoich możliwości militarnych stara się pokazać własne zdolności odstraszania. W tym celu, F-16 miały rozpocząć patrole mając na uzbrojeniu przeciwokrętowe pociski AGM-84 Harpoon.

Czytaj też: [Chiński śmigłowcowiec rozpoczął próby morskie](#)

Z Tajwanu płyną również sygnały, że toczą się rozmowy o możliwości nabycia nowych bezzałogowych statków powietrznych (BSP). Jednak na razie oczywiście tego rodzaju rozmowy amerykańsko-tajwańskie nie są doprecyzowane. Co nie zmienia faktu, że w ostatnim czasie Pekin wiele razy wyrażał się bardzo krytycznie o innych planowanych zakupach dla sił zbrojnych na Tajwanie, a mających pochodzić głównie od Amerykanów.